"N A R O D O W I E C"

Nr. 146. Lens - wtorek 21 - VI -1949.

Tekst aktu założenia Kongresu Polonij Francuskiej

„Oby wszyscy byli jedno"!
Św. Jan 17-21

Bogu i Najświętszej Dziewicy Maryi, Królowej Korony Polskiej na chwałę, Wychodztwu Polskiemu na pożytek, a Ojczyźnie naszej miłej na chlubę,

My, katolicko-narodowych Związków organizacyjnych na gościnnej ziemi Bratniego Francuskiego Narodu przedstawiciele, inicjatywę Rektora Polskiej Misji Katolickiej we Francji, Ks. Prałata Kazimierza Kwaśnego, podejmując

KONGRES POLONII FRANCUSKIEJ

do życia i działalności powołujemy, pracę dla wspólnego dobra w duchu jedności i zgody ślubujemy, a dzieło nasze Sercu Jezusowemu pokornie polecając, akt niniejszy na wieczną rzeczy pamiątkę podpisujemy.

W mieście Lens, roku Pańskiego 1949, dnia zaś 19 czerwca.

Następują podpisy :

Ks. L. Plutowski — Sekr. Gen. P.Z.K.
Ks. Kazimierz Kwaśny — Rektor Pol. Misji Kat.
Jan Szambelańczyk — Prezes P.Z.K.

St. Witkowska — Szypurowa — Bruzi
Związek Bractw Żywego Różańca

Dr. M. Zdziarska-Zaleska — J. Niedźwiecka — F. Konieczny — Kozal
Związek Harcerstwa Polskiego

B. Lech — Leon Hendrysiak
Związek Kół Śpiewaczych

Fr. Ratajczak — F. Maciejewski — F. Rakowski
Związek Katolickich Stowarzyszeń Mężów

B. Szambelańczyk — Ks. K. Stolarek — J. Czarnowski
Związek Katolickich Stowarzyszeń Młodzieży P. M.

J. Szymańska — G. Grzybicka
Związek Katolickich Stowarzyszeń Młodzieży P. Z.

Wiśniewski — Zembski
Związek Chórów Kościelnych

K. Konopczyńska — Z. Kunkiewiczowa — P. Musielakowa
Związek Towarzystw Kobiecych

A. Ruszkowski — Zukowski — L. Rudowski
Stowarzyszenie „Veritas"

M. Kwiatkowski — „Narodowiec"
Forycka — J. Kudlikowski — Związek Dziatwy Polskiej
Ks. Kaszubowski — Red. „Polski Wiernej"

"N A R O D O W I E C"

Nr. 146. Lens - wtorek 21 - VI -1949.

REZOLUCJA IDEOWA
uchwalona jednogłośnie na Zjeździe Konst. Kongresu Polonii Francuskiej

1. Proklamując uroczyście powstanie Kongresu Polonii Francuskiej w dniu dzisiejszym, składając hołd niezliczonym ofiarom krwi i mienia poniesionym przez Naród polski w czasie tej drugiej wojny światowej, przyrzekamy, że tę walkę o wolność i niepodległość Ojczyzny dalej prowadzić będziemy.

2. Wobec bezprawnie i siłą narzuconego komunizmu, uderzającego dzisiaj na tysiącletnią kulturę chrześcijańską, wyrażamy nasze mocne przekonanie, iż tylko na podstawie zasad chrześcijańskich można oprzeć budowę wolnej, lepszej i sprawiedliwej Polski.

3. Wraz z całym Narodem polskim nie uważamy ziem odzyskanych na zachodzie za jakieś wynagrodzenie za bezprawnie zabrane nam przez Rosję ziemie wschodnie, bo granica na Odrze i Nissie Łużyckiej, wywalczona trudem i męką ofiarną Polaków, jest aktem dziejowej sprawiedliwości i kary za zbrodnie narodu niemieckiego.

4. Kongres Polonii Francuskiej stając na stanowisku ponadpartyjnym, nie biorąc udziału w akcji politycznej i pozostawiając tę dziedzinę polskim czynnikom politycznym, stawia sobie za zadanie zjednoczenie wszystkich sił społecznych do:

a) stałej i świadomej akcji mającej na celu pielęgnowanie w rodzinie, w szkole i w stowarzyszeniach polskich tradycyj religijnych i narodowych;

b) wychowania dzieci i młodzieży polskiej w duchu katolickim, w znajomości i umiłowaniu mowy polskiej i historii polskiej oraz zachowania żywego i mocnego związku z wszystkimi sprawami naszej Ojczyzny;

c) dbania o ogólne interesy Emigracji polskiej w dziedzinie uprawnień osobistych, zawodowych i praw do świadczeń społecznych;

d) nawiązania najściślejszego związku między Wychodztwem przedwojennym a Wychodztwem polskim wojennym i powojennym na zasadach wzajemnego zaufania i szczerej współpracy na niwie społecznej.

5. Stwierdzamy, iż obowiązkiem każdego Polaka we Francji jest zachowanie lojalnego stosunku do Państwa i Narodu francuskiego, jego ustroju demokratycznego oraz wdzięczność za udzieloną swobodę rozwoju kulturalnego i pracy zawodowej.

Reprezentując już dziś bezwzględną większość Wychodztwa poiskiego we Francji, zapraszamy pozostałe Związki do połączenia swych sił z naszymi dla dobra polskiej Emigracji, naszego Narodu i Kraju.

"N A R O D O W I E C"

Nr. 146. Lens - wtorek 21 - VI -1949.

Kongres Polonii Francuskiej jednomyślnie ukonstytuowany

„Dzień dzisiejszy będzie zapisany złotymi literami w historii Emigracji Polskiej!" — stwierdził w końcowym przemówieniu inicjator akcji zjednoczenia Wychodztwa Polskiego we Francji, ks. prałat K. Kwaśny, Rektor Polskiej Misji Katolickiej we Francji, charakteryzując znaczenie dzieła dokonanego w niedzielę 19 czerwca br. w Lens przez przedstawicieli Związków polskich i Organizacyj społecznych, skupiających bezwzględną większość pracującej Emigracji polskiej we Francji.

W dniu 19 bm. bowiem dzieło, do którego dokonania nawoływali od kilku lat liczni działacze, dbający szczerze o dobro Wychodztwa i sprawy polskiej, zostało urzeczywistnione i Kongres Polonii Francuskiej ukonstytuowany jednomyślną uchwałą delegatów.

Wbrew perfidnym atakom ludzi obcych Narodowi i Wychodztwu, a pragnących narzucić mu swoją komendę, wbrew ich intrygom i szkalowaniu bezinteresownych i ofiarnych działaczy katolicko-narodowych, powstał nowy organizm centralny Wychodztwa Polskiego nawiązujący do dawnych tradycyj Wychodztwa i oparty na tym fundamencie polskim i katolickim, z którego powstały wszystkie stare organizacje Wychodztwa, złączone po raz pierwszy do zgodnej współpracy na pamiątkowym Zjeździe w Winterswyk w r. 1906.

Nawiązując do tych tradycyj uchwałą przedstawicieli 10 znanych Związków założono nową organizację nadrzędną, w której zobowiązano się zgodnie współpracować, i do której zapraszano wszystkie inne Związki organizacyj społecznych, pragnące współdziałać na zasadach narodowych i katolickich dla dobra społeczeństwa polskiego we Francji i dla dobra Narodu polskiego.

* * *

(Sprawozdanie z przebiegu Kongresu na drugiej stronie.)

"POLSKA WIERNA"

Nr.25 /206/ niedziela 26 czerwca 1949 r.

KONGRES POLONII FRANCUSKIEJ

Znajdujące się w ogniu walki o chrześcijańskie oblicze wolnego Narodu Polskiego, Wychodztwo we Francji scaliło swój społeczny wysiłek. Stało się to w niedzielę dnia 19 czerwca 1949 roku, w jednym z największych ośrodków emigracyjnych — w Lens.

wych, samochodów osobowych, miedzi, puszek do konserw i surowego aluminium. 6 firm dostarcza 87 proc. stali amerykańskiej. W okresie od r. 1940 do 1947 koncerny wchłonęły przeszło 2.450 samodzielnych fabryk o łącznej wartości 5,2 miliarda dolarów. Trudno ustalić, ile dalszych firm poszło z torbami. Równocześnie zastraszająco wzrosta ilość koncernów o kapitale powyżej 1 miliarda dolarów. W r. 1929 takich miliarderów było 20, w r. 1939 — 28, w r. 1945 — 40, dziś jest 48.

Senator O'Mahoney pisze dalej: Amerykanie nie chcą silnego rządu centralnego, a najbardziej potępiają metody, typowe dla wielkich koncernów, jeśli je stosuje rząd. Amerykanie nie chcą potężnych związków zawodowych, ale wzrost związków jest tylko skutkiem wzrostu wielkiego przemysłu, z którym traktować mogą jako równy partner tylko potężne związki. Amerykanie potępiają kolektywizm, ponieważ wyklucza on wolne współzawodnictwo i kontroluje gospodarkę przy pomocy olbrzymich monopoli państwowych. Jest jednak rzeczą jasną, że kolektywiści łatwiej osiągną swe cele tam, gdzie wolne współzawodnictwo już jest ostabione i gdzie gospodarkę kontroluja olbrzymie koncerny. W Niemczech potężne przemysłowe i finansowe organizmy stały się łatwą ofiarą i naturalnym podożem dla kolektywizmu narodowych socjalistów.

W tej walce nie chodzi tylko o **wolną** gospodarkę, lecz o wolność w ogóle. Historia ostatnich lat uczy, że nie można rozdzielić wolności gospodarczej od politycznej; że tylko tam może istnieć wolny rząd, gdzie istnieje wolna gospodarka; że naród traci kontrolę, nad własnym rządem rdy tylko stracił siłe do